



MATKO
PRZEBACZ!

MATKO, PRZEBACZ

W S T Ę P :

Niemal dwieście lat mija od objawień Płaczącej Pani w La Salette, już ponad sto lat dzieli nas od ostatnich objawień Bożej Matki trójgu pastuszków w Fatimie i już pół wieku od ostatniego nawiedzenia nas w Akita. Te trzy miejsca na świecie wspólną nicią łączy jedno wezwanie Maryi do Kościoła i całej ludzkości - pokutujcie i wynagradzajcie za grzechy.

W jaki sposób wynagradzać? Co dokładnie mamy robić?

Wynagrodzenie to naprawianie popełnionego zła. Ma ono swoje źródło w miłości do Boga. Papież Pius XI w encyklice "Misericordissimus Redemptor" z 8 maja 1928 r. napisał że „Obowiązek ekspiacji i wynagrodzenia jest bardziej naglący z tytułu sprawiedliwości i miłości. Sprawiedliwości, by wynagrodzić Bogu obrazę spowodowaną naszymi grzechami i przywrócić pokutą naruszony porządek; z tytułu miłości by współczuć cierpiącemu i nasyconemu zniewagami Chrystusowi, niosąc Mu nieco pociechy w miarę naszej nieudolności.”

Wynagrodzenie jest więc następstwem miłości, świadomym współdziałaniem z Chrystusem w naprawianiu krzywdy, jakiej doznaje Boże Serce poprzez nasze grzechy. Jednocześnie poprzez wynagradzanie otrzymujemy niepojętą siłę dla ratowania nie tylko własnej, ale i innych dusz. Jednym z pragnień Bożego Serca względem każdego człowieka jest to - by był On miłowany ponad wszystko.

Bóg wiedząc, że człowiek jest słaby, grzeszny i nieustannie potrzebujący Jego Miłosierdzia - prosi, by kochał Go nie tylko za siebie, ale za tych wszystkich, którzy ranią Boskie Serce Jezusa i Niepokalane Serce Maryi.

Jezus prosi o prawdziwą miłość, wierną i ofiarną aż do krzyża. Niepokalana Matka, Maryja, również wzywa nas do takiej miłości i pomaga nam, abyśmy w zaufaniu jej matczynej opiece mogli poddawać serce działaniu Ducha Świętego, pokutować i prawdziwie wynagradzać za wyrządzone przez nas zniewagi.

Nie wszyscy mamy świadomość, że poprzez wynagradzanie nie tylko pocieszamy Jezusa, przywracamy chwałę Jego Boskiemu Majestatowi znieważoną przez grzech, ale również odcinamy drogę do zła tym

duszom, które dążą ku zgubie wiecznej. Jeśli poświęcę wszystko co mam, by wynagradzać Jezusowi i Maryi, Bóg może udzielić łaski zbawienia zagubionym duszom.

Tej sztuki wynagradzania może nas uczyć nasza najlepsza Matka - Wynagrodzicielka.

Chociaż każdy z nas jest człowiekiem grzesznym, to jednak możemy i powinniśmy Bogu wynagradzać za to, że zamiast miłości i wdzięczności spotyka się z odrzuceniem, lekceważeniem, wyśmiewaniem się z Niego, bluźnieniem Mu. Kto Boga kocha, ten w jakiś sposób wyrazi Mu swoją miłość, aby wynagrodzić Mu za to traktowanie Go, na jakie jako najlepszy nasz Ojciec, Pan i Zbawiciel w żadnym wypadku nie zasługuje.

Wynagradzać to przebrać miarę miłości, zgodzić się na realizację woli Bożej, zgodzić się na trud i cierpienie. Zatem wynagrodzenie to cały dzień. Szczytem wynagrodzenia jest Msza św., która jest przedkłużana przez modlitwy, dzieła miłosierdzia, cierpliwość, opanowywanie egoizmu i niedojrzałych uczuć.

Zatem realna definicja wynagrodzenia może brzmieć: „wynagrodzenie to odwzajemnienie miłości, która przez modlitwę, zaangażowanie apostołskie i złożenie ofiary z samego siebie szuka możliwości oddania Bogu należnej chwały poprzez uczestnictwo w cierpieniach Mistycznego Ciała Chrystusa i udziale w chwale odkupienia, odbudowuje społeczeństwo z Bożym zamysłem, by mogło w nim królować poczucie sprawiedliwości i miłości”.

Właśnie do takiej miłości wynagradzającej chcemy zaprosić Państwa, proponując poniższy zestaw modlitw.

SPIS TREŚCI

- 06 AKT WYNAGRODZENIA NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA
- 07 AKT POŚWIĘCENIA RODZAJU LUDZKIEGO NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA
- 08 BOŻE MÓJ, WIERZĘ W CIEBIE...
- 08 PRZENAJŚWIĘTSZA TRÓJCO, OJCZE, SYNU I DUCHU ŚWIĘTY...
- 09 TOTUS TUUS
- 09 AKT OSOBISTEGO POŚWIĘCENIA SIĘ NIEPOKALANEMU SERCU MARYI
- 10 AKT POŚWIĘCENIA ŚWIATA I SIEBIE MARYI
- 11 O DOSKONAŁE NABOŻEŃSTWO DO MATKI BOŻEJ
- 12 WYNAGRODZENIE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

AKT WYNAGRODZENIA NAJŚWIĘTszEMU SERCU PANA JEZUSA

O Jezu najśladzsy; któremu za miłość bez granic ludzie w niewdzięczny sposób odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzgardą, oto my, rzucając się do stóp Twoich ołtarzy, szczególnym holdem czci pragniemy wynagrodzić tę grzeszną oziębłość i krzywdy; jakie ze wszzech stron ranią najmiłosiwsze Twoje Serce.

Pomni wszelako, że i sami nie zawsze byliśmy wolni od tych niegodziwości i dlatego żalem najgłębszym przejęci, błagamy najpierw o miłosierdzie dla siebie, gotowi dobrowolnym zadośćuczynieniem wynagrodzić Ci nie tylko za grzechy, których samiśmy się dopuścili, ale za występki tych także, którzy błakają się z dala od drogi zbawienia. Za te wszystkie godne oplakania występkę, razem wzięte, chcemy Ci wynagrodzić i każdy z nich z osobna pragniemy naprawić. A więc: brak skromności i wszelki bezwstyd w życiu i strojach, owe liczne sidła zastawiane na niewinne dusze, zbezczeszczenie nawet samego Sakramentu Boskiej Miłości przez zaniedbania i przez okropne świętokradztwa.

Obyśmy krwią własną mogli zmyć te wszystkie zbrodnie! Tymczasem, by naprawić zniewagę czci Bożej, składamy Ci zadośćuczynienie, jakie Ty sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które co dzień na ołtarzach ponawiasz, w połączeniu z zadośćuczynieniem Bogarodzicy Dziewicy, Wszystkich Świętych i pobożnych dusz wiernych, przyrzekając z głębi serca wynagrodzić Ci – o ile za łaską, Twoją stać nas będzie – za przeszłe własne grzechy i za obojętność na tak wielką miłość Twoją przez wiarę stateczną, czyste życie, dokładne zachowanie ewangelicznego prawa, zwłaszcza prawa miłości, tudzież postanawiamy nie dopuścić wedle sił do nowych zniewąg i jak najwięcej dusz pociągnąć do wstępowania w Twoje śladę.

Przyjm, błagamy, o Najłaskawszy Jezu, za przyczyną Najświętszej, Maryi Panny Wynagrodzieli, ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia i racz nas aż do śmierci zachować w wierności obowiązkom Twej świętej służby, przez ów dar wielki wytrwania, przez który byśmy wszyscy

w końcu doszli do tej Ojczyzny, gdzie Ty z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz Bóg na wieki wieków. Amen.

AKT POŚWIĘCENIA RODZAJU LUDZKIEGO NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA

O Jezu najśłodszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzających się u stóp Twego ołtarza. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą. Wielu nie zna cię wcale; wielu odwróciło się od Ciebie, wzgardziwszy przykazaniami Twymi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy, i pociągnij wszystkich do świętego Serca Swego. Królem bądź nam, o Panie, nie tylko wiernym, którzy nigdy nie odstąpili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu. Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiodły, albo niezgoda rozdziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz. Użyj Kościołowi Twemu bezpiecznej wolności. Udziel wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, żeby ze wszystkiej ziemi, od końca do końca, jeden brzmiał głos: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie. Jemu cześć i chwała na wieki. Amen.

BOŻE MÓJ, WIERZĘ W CIEBIE...

wielbię, ufam i miłuję Cię. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, nie wielbią, nie ufają i Ciebie nie miłują.

(Fatima, słowa Anioła, pierwsze zjawienie Anioła, wiosna 1916r.)

PRZENAJSWIĘTSZA TRÓJCO, OJCZE, SYNU I DUCHU ŚWIĘTY...

w najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecne na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi On jest obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o nawrócenie biednych grzeszników.

(Fatima, słowa Anioła, trzecie zjawienie Anioła, jesień 1916r.)

TOTUS TUUS

Totus Tuus ego sum et omnia mea Tua sunt.

Accipio Te in mea omnia.

Praebe mihi cor Tuum, Maria.

Jestem cały Twój i wszystko, co moje, do Ciebie należy.

Przyjmuję Ciebie całym sobą.

Daj mi Serce Twoje, Maryjo.

AKT OSOBISTEGO POŚWIĘCENIA SIĘ NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

BŁ. KARD. STEFAN WYSZYŃSKI

Matko Boża, Niepokalana Maryjo!

Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko, czym jestem i co posiadam. Ochotnym sercem oddaję się Tobie w macierzyńską niewolę miłości. Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi Świętemu, którego jesteś Matką. Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam. Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twego Syna, i zawsze zwyciężasz. Spraw więc, Wspomożycielko Wiernych, by moja rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym królestwem Twego Syna i Twoim.

Amen.

AKT POŚWIĘCENIA ŚWIATA I SIEBIE MARYI

Maryjo, Najświętsza Pani, Niepokalana Matko Zbawiciela! Ty dla wszystkich pokoleń nie przestajesz być znakiem Bożego Adwentu i znakiem ludzkiej nadziei...

O Matko ludzi i Matko ludów! Tobie są znane wszystkie ich cierpienia i wszystkie nadzieje. Ty czujesz po macierzyńsku wszystkie ich zmagania - pomiędzy dobrem i złem, pomiędzy światłością i ciemnością. Zmagania te wstrząsają światem. Przyjmij nasze pokorne wołanie skierowane w Duchu Przenajświętszym wprost do Twojego Niepokalanego Serca.

Ogarnij miłością najlepszej Matki i Służebnicy Pańskiej te serca i te ludy, które najbardziej na to czekają, a których zawierzenia Ty również szczególnie oczekujesz. Niech dla wszystkich przybliży się czas pokoju i wolności, czas prawdy i sprawiedliwości, czas nadziei i miłości!

Okaż się dla nas Matką, choć tak mało na tę miłość macierzyńską zasługujemy. Ale miłość Matki jest zawsze większa: w niej objawia się miłosierdzie Boga, które jest potężniejsze od wszelkiego zła... Ty, która w swym Niepokalanym Sercu depczesz głowę węża i ogarniasz świat cały: Okaż się Matką!

O DOSKONAŁE NABOŻEŃSTWO DO MATKI BOŻEJ

O Maryjo, wierzę, że dla Twojej wielkości i niezrównanych przywilejów, godna Jesteś najgłębszej naszej czci i chwały. Kiedy jednak patrzę na Twoją zbawczą opiekę nad nami oraz na nieustającą pomoc, jaką nas otaczasz, budzi się w sercu moim gorąca miłość ku Tobie, czuję ufność, że i mnie nędznego wspierać będziesz, powstaje we mnie pragnienie, by nieustannie uciekać się do Ciebie w moich potrzebach. Tego i Ty, Maryjo, domagasz się od prawdziwych Swoich czcicieli dla dobra ich własnej duszy i chwały Jezusowej.

O takie doskonałe nabożeństwo ku Tobie, o Maryjo i ja Cię najpokorniej i najusilniej błagam. Spraw, Matko Nieustającej Pomocy, bym zawsze z taką czułą miłością garnął się do Ciebie, z taką dziecięcą ufnością w potrzebach moich do Ciebie się zwracał, jak Dziecię Jezus, które trzymasz na ręku, bym tak usilnie i wytrwale trzymał się Twojej potężnej prawicy, jak czyni to mały Jezus na Twoim cudownym obrazie.

O tę wielką łaskę doskonałego nabożeństwa do Ciebie błagam także dla moich najbliższych i najdroższych, owszem, dla wszystkich wiernych a nawet niewiernych; bo ono jest najprostszą i najpewniejszą drogą do nieba. Jezu spraw, niech takie prawdziwe nabożeństwo do Twojej i naszej Matki niebieskiej kwitnie pośród nas, niech krzewi się po całym świecie.

Daj nam o Panie, gorliwych apostołów takiego nabożeństwa do Matki Najświętszej, ażeby oni Jej nieustającą pomoc i opiekę nad nami po całym świecie głosili, a przez to pozyskali dla Ciebie, o Jezu, jak najwięcej dusz i zaprowadzili je do nieba. Amen.

WYNAGRODZENIE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

Święta Maryjo, błogosławiona Matko Zbawiciela i przechwalebna Dziewico! Wysławiamy Cię jako wybraną przez Boga przed wiekami spośród wszystkich córek ludzkich na Rodzicielkę Jego Syna. Wysławiamy Twoje poczęcie bez skazy grzechu pierworodnego. Wysławiamy Twoją godność Matki i Dziewicy. Wysławiamy Cię jako pośredniczkę wszystkich łask zbawienia. Wysławiamy najczystsze Serce Twoje, kochające nas miłością macierzyńską.

Dzięki składamy Ojcu Przedwiecznemu, że wybrał Ciebie, abys przez Syna swego starła głowę szatana. Dzięki składamy Synowi Bożemu, że w dziewiczym łonie Twoim stał się człowiekiem, a umierając na krzyżu dał nam Ciebie za Matkę. Dzięki składamy Duchowi Świętemu, że przeczyste Serce Twoje obdarzył pełnią łaski i rozpałił je najpiękniejszą miłością Boga i ludzi.

Niech Tobie, święta Matko Boża, wszystkie pokolenia śpiewają pieśń chwały, bo Pan jest z Tobą, boś łaski pełna, bo owocem Twego żywota jest Jezus, Bóg i Zbawiciel ludzi.

Wraz z hołdem miłości i czci pragniemy Twemu Sercu Wynagrodzić za wszelkie zniewagi wyrządzone Twojej godności Rodzicielki Bożej, za wszystkie uwłaczania Twojemu imieniu; za obojętność wobec Twojej dobroci i niewdzięczność za Twoją miłość macierzyńską. Razem z wynagrodzeniem ofiarujemy Ci nasze serca, które pragną Ciebie na wieki wysławiać.

Amen.